Nr. 20 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 24 Stycznia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 2,100,000 mkp.
Z odnoszeniem 2,500,000 „
przesyłką pocz. 2,500,000 „
Za granicą . . . 4,000,000 „
Cena numeru 150.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . 10 gr.
Nekrologi . . . 20 „
Nadesłane . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . . 40 „
Drobne od słowa . . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny . 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.956.
1 zł = 1,900.000 mkp.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczone po urzęd. kursie złotego podawanego codz. w „Monitorze“

Śmierć Lenina

Moskwa, 22 stycznia (PAT). Oficjalnie komunikują, że Lenin zmarł nagle wczoraj w Gorkach pod Moskwą.

—oo—

Kraków, 23 stycznia.

Po bezkreśnych obszarach Rosji rozeszła się wczoraj wielka nowina: **Włodzimierz Ulianow Lenin nie żyje.**

Wieści rozchodzą się w Rosji powoli. Dni a może tygodnie całe trwać będzie zanim ją usta podadzą z chaty do chaty, zanim przeniknie ona po krańce olbrzymiego państwa.

Trudno nam, obcym, wyrokować, co wiadomość o śmierci Lenina powie duszy rosyjskiej, duszy rosyjskiego robotnika, a zwłaszcza chłopa. Może wywoła ona radość, może smutek, może — a nawet najprawdopodobniej — uczucia te będą **podzielone.** Jedno jest wszakże pewne: że przejmie ona głębokim niepokojem wszystkich, którzy w Rosji myśleć potrafią i którzy rozumią, że śmierć Lenina stawia Rosję wobec grozy nowych, poważnych wstrząśnień, mogących nastąpić jako skutek walki o władzę między pozostałymi wodzami komunizmu. I jedno jest jeszcze pewne: oto śmierć Lenina da początek nowej legendzie. Nie legendzie rodzącej się z czci, hołdu i ukochania, ale tej, która jest symbolem korzenia się przed potęgą tyranji. Zamknięty w murach Kremla, odgrodzony od ludu rosyjskiego kordonem czerwonej gwardji i śmiertelną chorobą, teraz dopiero zacznie Lenin snuć się po rosyjskich stepach, zaglądać do okien „mużyckich“ chat, i — **straszyć.** Legenda o Leninie, którego duch błąka się i pokutuje, utrzymywać się będzie przez lat wiele, a mużyk rosyjski bić będzie pokłony przed zjawą tego, którego **bał** się za życia. Lenin i po swojej śmierci rządzić będzie psychiką chłopa rosyjskiego, a rządzić będzie **tym samym instrumentem,** którym utrzymywał Rosję na wodzy za życia i którym ongiś rządzili carowie, tj. **strachem, a zarazem urokiem despotyzmu.**

* * *

Lenin to produkt odwiecznej rosyjskiej choroby. Mógł on wyrość tylko na rosyjskim gruncie i tam tylko władzę osiągnąć. Ten zapalony teoretyk internacjonału stanowi jednakowoż typowe wcielenie Rosji, której **Europa nie zrozumie i dla której** Europa zawsze pozostanie czemś obcem, a wrogiem.

Moskale, wychowani w tatarskiej niewoli, a potem pod jarzmem carskiem, żyjący przez całe wieki w ustroju, gdzie wszystko opierało się na gwałcie i przymusie, mają inną psychikę aniżeli reszta narodów. Nienawidzą oni władzy, która ich gnębi, ale tylko takiej władzy słuchają. Demokracja, suwerenność narodu — to pojęcia europejskie, których Moskal nie przeniknie, nawet wtedy, gdy one figurują na państwowych sztandarach rosyjskich.

Tak rozumuje rosyjska czerń. Procesy myślowe rosyjskiej inteligencji (nawet inteligencji rewolucyjnej i jej ideologów) są bardziej skomplikowane, ale zawsze doprowadzają do tego samego wyniku. Rosyjski reformator czy rewolucjonista dochodzi stale do pogardy dla zachodnich form życia, a zawsze znajdzie usprawiedliwienie dla tyrancji, stosowanej w Rosji.

* * *

Rewolucjonista rosyjski miał więc zawsze dwie **miary:** na **eksport** był i jest „wolnościowcem“ bez zastrzeżeń, dla którego demokracja zachodnia to tylko łagodniejsza forma niewoli; na **wewnętrzny** użytek Rosji uznaje tylko despotyzm.

Skąd ta dwoistość?

Jan Kucharzewski tłomaczy ten fenomen psychologiczny w swojej arcyciekawej książce „Od caratu białego do czerwonego“. Rosjanin czuje — mówi Kucharzewski — że naród jego jest bąstardem Europy. Gdyby Europa miała pójść dalej drogą swego normalnego rozwoju, a ten normalny rozwój miał stać się także udziałem Rosji, wówczas Rosja pozostałaby zawsze w tyle. Byłaby w szkółce dziecięcej, gdy inne narody uczęszczałyby już na uniwertytet życia państwowego, budowałaby fundamenty, wtedy gdy inne narody pracowałyby już około budowy siódmego piętra. **Duma narodowa** każe więc Rosjaninowi wmawiać w obcych, że cały dotychczasowy dorobek europejski jest niczem, że rosyjskie sutereny, a europejskie siódme piętro — to jedno i to samo i że prawdziwe szczęście zawita dopiero wtedy, gdy **wszyscy** zaczną budować „od podstaw“ wedle wskazówek Moskwy. Należy zatem zniszczyć to, co jest dotąd, zniwelować wszystko. Europa ma już demokrację — precz z nią, niechaj zginie pod naporem **skrajnych** haseł!

Jaką metodę ultraradykali rosyjscy stosować będą u siebie, gdy dojdą do władzy, — wiedzieli oni dobrze nawet wtedy, gdy na emigracji wygłaszali wolnościowe tyrady.

W tej podwójnej buchalterji moralnej, prowadzonej przez **wszystkich** rewolucjonistów rosyjskich w imię dumy narodowej, szukać także należy przyczyny, dlaczego bolszewizm tak skrajnie wolnościowy, gdy idzie o zagranicę, jest równocześnie tak krwawą tyranją na własnych rosyjskich śmieciach. Swoboda, aż do utraty pamięci i bytu — dla zgniłego Zachodu, swoboda **gnębienia,** gdy idzie o **Rosję,** oto istinno ruska treść bolszewickiego systemu, którego głową widomą był Włodzimierz Uljanow **Lenin.**

* * *

Dla Europy śmierć Lenina oznacza więc koniec człowieka, który pełnemi garściami rzucał w jej glebę ziarno społecznego przewrotu, a rzucał jej tak bezlitośnie i bez skrupułów, jak to czynić może tylko człowiek, nienawidzący tej gleby. Dla Europy zginął Tamerlan. Jego kohorty wciąż jeszcze pustoszą Europę zachodnią, a są tem straszniejsze, że rekrutują się z pośród jej własnych, zaślepionych dzieci.

Ale Europa wie równie dobrze, że ze śmiercią Lenina nie ginie jeszcze bolszewizm. Dlatego przyjmie wieść o śmierci jego bez uczucia ulgi. Co więcej, może nawet z uczuciem niepokoju. W Rosji powstać mogą zamęty, walka o władzę między przyódcami bolszewickimi może zagrozić wojną domową, a wówczas ten człowiek czy ta grupa w Moskwie, która na chwilę dorwie się do władzy — zechce uspokoić wzburzenie i zagasić fermenty starym wypróbowanym rosyjskim środkiem: krwią przelaną **w wojnie zewnętrznej.**

Bezpośrednia walka o władzę rozegra się między bardziej umiarkowaną grupą „Trójki“ a grupą Trockiego. Dziś Trocki jest znacznie słabszy od swych przeciwników. Ale gdyby zwyciężył? Przecież Trocki, ten wcielony szatan nowoczesnej Rosji, jest wykładnikiem wojennej, ekspansywnej polityki rosyjskiej.

Zaprawdę, dzwony pogrzebowe, które towarzyszyć będą Leninowi w drodze na moskiewski cmentarz, odbiją się w Europie dziwnem, pełnem wewnętrznego niepokoju echem. Co mówią te dzwony, żegnające tyrana Rosji i niszczyciela ładu w Europie — co zwiastują one na przyszłość?

* * *

Pytania tak brzemienne dla całej Europy szczególną wagę posiadają dla Polski. Los skazał nas na sąsiedztwo z Rosją, my najbardziej narażeni jesteśmy na walkę z rosyjską epidemją duchową i rosyjską zaborczością. Płaciliśmy zawsze rachunek za Europę i płacimy go po dziś dzień. Chwile przełomu w Rosji są przeto dla nas zawsze groźnym znakiem zapytania.

Naród nasz, a zwłaszcza jego sfery kierownicze muszą pilnie wytężyć wzrok — ku Wschodowi.

* * *

Życie i działalność Lenina

Włodzimierz Iljicz Uljanow-Lenin, urodził się 10 kwietnia 1870 r. w Symbirsku, jako syn „radcy stanu“, dyrektora szkół ludowych, a więc urzędnika średniej rangi. Zinowjew zapewnia, że ojciec Lenina pochodził z chłopów.

Gdy Lenin był jeszcze w gimnazjum, w rodzinie jego zdarzyła się tragedja, która niezawodnie wywarła nań wpływ znaczny. Niedobitki „Narodnej Woli“ marzyły o nowym zamachu na Aleksandra III, o reorganizacji partji. Zamach na Aleksandra III był planowany na 1 marca 1887 r., na dzień 6 rocznicy śmierci Aleksandra II. Car miał być zabity na Newskim Prospekcie. Policja jednak zaaresztowała młodych terorystów, na czele których stał brat Lenina, Aleksander Uljanow. Aleksander U. został powieszony wraz z 4-ma towarzyszami.

Śmierć brata terorysty na carskiej szubienicy niewątpliwie utwierdziła Włodzimierza Uljanowa w fanatycznej nienawiści „pryncypialisty“ rosyjskiego do carskich rządów.

Na uniwersytet uczęszczał niedługo w Kazaniu i w Petersburgu — i wcześnie zabrał się do konspiracji socjalistyczno-rewolucyjnej, za którą został relegowany. Cały oddał się wówczas agitacji socjal-rewolucyjnej w Petersburgu.

W latach 90-ch Lenin przebywa **na** zesłaniu na Syberji — pisze swą najgłośniejszą pracę, dzieło **„Rozwój kapitalizmu w Rosji“.**

Jednocześnie prowadzi Lenin, jako bezlitosny wróg wszelkiego oportunizmu, walkę z t. zw. **legalnym marksizmem.** Istnieli bowiem wówczas „marksiści“, jak Struwe i Tugan-Baranowskij, (którzy później przeszli do burżuazyjnego obozu liberałów-kadetów). Przeciw temu zwraca się Lenin z całą energją fanatyka.

Z zesłania Lenin udaje się zagranicę i rozpoczyna swój pierwszy okres emigracyjny. W r. 1901 zakłada wraz z **Plechanowem i Martowym** (Zederbaum), zagranicą bardzo głośne rewolucyjne pismo „Iskra“. W „Iskrze“ Lenin walczył tak z pozostałościami „ekonomizmu“, jak z resztkami „narodniczestwa“ (partja soc. rewolucyjnych). Akcent kładł znowu na polityczną walkę. Wydaje L. także książkę „Co czynić?“ (Czto diełat) i w niej propaguje nową zasadę budowania partji, a to przy pomocy scentralizowanej sieci zawodowych rewolucjonistów.

W r. 1903 odbywa się II zjazd partji. Na tym zjeździe odbył się **rozłam partji na „bolszewików“,** (którzy mieli mniejszość na zjeździe) i mienszewików. Wodzem bolszewików już wówczas był Lenin.

W roku 1905, po wojnie ros.-japońskiej, wybuchła **rewolucja** w Rosji, w której Lenin odegrał znaczną rolę, propagując już wtedy hasło „rad delegatów robotniczych“, jako organów władzy.

Po upadku rewolucji ucieka Lenin zagranicę do Genewy i Paryża, a z końcem roku 1910 Lenin przenosi się do Małopolski, **do Krakowa,** z całym swoim rewolucyjnym sztabem, aby być bliżej Rosji, gdzie wzmógł się znowu **ruch rewolucyjny.** Tu bawił także Zinowjew.

W Krakowie powstaje w mieszkaniach Lenina i Zinowjewa przy ul. **Lubomirskiego** całe biuro prasowe. Robotnicy-posłowie z dumskiej frakcji, jak np. Badajew przyjeżdżali tu do Krakowa do Lenina po wskazówki.

Miesiące letnie Lenin spędzał w Poroninie pod Zakopanem, gdzie również prowadził konspiracyjną robotę. Po wybuchu wojny został aresztowany. Uwolniony za wstawiennictwem Żeromskiego i Kasprowicza na polecenie Wiednia — udaje się wkrótce potem do Szwajcarji, gdzie rozpoczął natychmiast prace nad budową **III rewolucyjnej Międzynarodówki.** Na konferencji soc. w Zimmerwaldzie tworzą t. zw. „lewicę Zimmerwaldzką“. Rzuca hasło socjalistom, aby wojnę między narodami zastąpili **wojną domową w kraju...** No, ale tego hasła socjaliści niemieccy nie usłuchali bynajmniej. Pisze tam w Szwajcarji książkę: „Państwo i rewolucja“, w której dowodzi, że w ustroju socjalistycznym państwo stanie się niepotrzebne, zaś w okresie przejściowym ma nastąpić dyktatura **proletarjatu,** który bezwzględnie zwróci się przeciwko burżuazji. Poznajemy tu **fanatyczną, obłędną ideologję bolszewizmu.** Rosja w ciągu wojny ponosi klęskę — a rząd niemiecki, aby dopełnić pogromu Rosji, wchodzi w styczność z Leninem, finansuje jego robotę — i wysyła go wreszcie w marcu 1917 r. do Rosji.

Lenin w Rosji natychmiast rozpoczyna gorącą akcję przeciwko Kiereńskiemu, polityce eserów i mienszewików, którzy wówczas mieli większość w Radach rob. Rzuca hasło „cała władza dla rad“, żąda **natychmiastowego pokoju.** Stopniowo pod wpływem głodu, dezorganizacji, żądzy pokoju, większość rad staje po stronie Lenina. W lipcu 1917 r. próbuje zbrojnie wyrwać władzę Kiereńskiemu. Nie udaje się. Musi się ukrywać. Po kilku miesiącach **władza znajduje się w rękach bolszewików,** a Lenin staje się przewodniczącym w radzie komisarzy. Rozpędza konstytuantę i rady miejskie, przekształca partję bolszewików na komunistów, zakłada międzynarodówkę komunistyczną, rozpoczyna bezwzględny teror.

Żelazna wola i żelazne siły Lenina starły się jednak rychło. Pracował nad siły, chciał o wszystkiem wiedzieć — i nagle **nerwowo zachorował.**

W połowie roku 1922, Lenin **postradał wzrok i mowę.** Sądzono wówczas, że są to skutki paraliżu postępowego i na tej podstawie przepowiadano mu długie, powolne dogorywanie. Jednak Lenin wbrew wszelkim przewidywaniom odzyskał wzrok i mowę i nie doprowadziwszy kuracji do końca, mimo wyraźnych zakazów lekarzy i przestróg najbliższego otoczenia, zabrał się ponownie do przerwanych czynności.

Ale choroba powróciła. Od dłuższego czasu strzeżony pilnie w **Kremlu, otoczony tajemnicą, Lenin dogorywał.**

Dnia 21 stycznia zakończył życie.

Ostatnie chwile Lenina

Moskwa, 23 stycznia (PAT). Z powodu śmierci Lenina, jak donosi Rosta, wydał rząd sowiecki komunikat urzędowy, w którym stwierdza, że Lenin zmarł zupełnie niespodziewanie. W ostatnim czasie zdrowie Lenina **polepszało się stale.** Komunikat opiewa dalej, że wszechrosyjski kongres, obradujący obecnie w Moskwie i kongres S.S.S.R., mający się rozpocząć w najbliższych dniach, poczynią odpowiednie kroki, aby zapewnić **ciągłość prac rządu.** — Śmierć Lenina — głosi komunikat — **stanowi srogi i bolesny cios, jaki spotkał masy pracujące w Rosji.** Dalej komunikat głosi: Niema go już między nami, ale dzieło jego pozostanie nadal. Rząd sowiecki poprowadzi dzieło to dalej. Ciało Lenina przewiezione będzie z Gork do Moskwy w dniu dzisiejszym i będzie **wystawione na widok publiczny do soboty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.** Z powodu śmierci Lenina, wydał równocześnie Zinowjew orędzie imieniem międzynarodówki.

Pogrzeb Lenina w sobotę

Moskwa, 23 stycznia (PAT). Komunikat oficjalny radjostacji w Kremlu głosi, że 21-go stycznia w stanie zdrowia Włodzimierza Uljanowa nastąpiło **nieoczekiwane i gwałtowne pogorszenie.** O godz. 5.30 oddech stawał się coraz cięższy, poczem **nastąpiła utrata przytomności i ogólne drgawki konwulsyjne.** O g. 6.50 Włodzimierz Uljanow zmarł przy symptomatach **paraliżu centrów oddechowych.** Dokonana 22 bm. o godz. 2 popoł. sekcja zwłok ujawniła wybitne zmiany w naczyniach krwionośnych mózgu oraz świeże wylewy krwi z naczyń miękkiej opony mózgowej, co było **bezpośrednią przyczyną śmierci.** Protokół sekcji wystawiony w Górkach pod Moskwą z datą 22 stycznia 1924 podpisali: prof. Foerster, prof. Osipow, prof. Abrykosow, prof. Dessin, prof. Bunąk, prof. Gotha, prof. Elistratow, dr Rosanow, dr Obuch, dr Weisbrod i komisarz ludowy zdrowia Siemaszko.

Kondolencja rządu polskiego z powodu śmierci Lenina

Warszawa, 23 stycznia (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wczoraj wieczór z poselstwa S. S. S. R. przy rządzie polskim następującą notę:

Przedstawicielstwo pełnomocne S. S. S. R. ma zaszczyt prosić ministerstwo spraw zagranicznych o zawiadomienie rządu Rzeczypospolitej, że **prezes rady komisarzy ludowych S. S. S. R. Włodzmierz Uljanow (Lenin) umarł nagle 21 stycznia br.**

Niezwłocznie po otrzymaniu telegraficznie tej wiadomości, p. kierownik min. spraw. zagr. Bertoni **polecił charge d'affaires Rzeczypospolitej polskiej w Moskwie p. Kazimierzowi Wyszyńskiemu, aby w imieniu rządu wyraził kondolencję rządowi S. S. S. R.** z powodu śmierci prezesa rady komisarzy ludowych Włodzimierza Uljanowa (Lenina). Jednocześnie **prezes rady ministrów Wł. Grabski wyraził telegraficznie kondolencję.**

—oo—

Przed zebraniem się Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. W koluarach sejmowych rozeszła się wiadomość, że z kół prawicowych wysunięty będzie projekt, aby **sesja sejmowa,** która się rozpocząć ma 28 bm., **trwała tylko dwa tygodnie,** poczem nastąpić by miały **dłuższe ferje.** Jako motyw podają inicjatorowie tego projektu **brak materjału dla pracy Sejmu.**

Ustawa o służbie wojskowej

Warszawa, 23 stycznia. Posiedzenie Sejmu, które zbierze się 28 bm., poświęcone będzie **ustawie o służbie wojskowej.**

Odezwa Rady ministrów do społeczeństwa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. Prezydent ministrów Grabski wniósł na posiedzenie Rady ministrów projekt odezwy do społeczeństwa w związku z przeżywanym okresem sanacji skarbu.

Odezwa podaje na wstępie, że cała akcja sanacyjna dobiega już końca i **zapowiada na początek lutego zaprzestanie emisji banknotów na potrzeby skarbu oraz utworzenie Banku emisyjnego w najbliższych tygodniach.** W tym momencie sanacyjnym rząd wzywa najszersze warstwy społeczeństwa **do współpracy z rządem i lojalnego wypełniania obowiązków wobec państwa,** celem dokonania wspólnym wysiłkiem dzieła, **który ma wydźwignąć Polskę z kryzysu skarbowego i gospodarczego.**

Ze statutu Banku Polskiego

Warszawa, 22 stycznia.

Najważniejsze postanowienia statutu Banku Polskiego (Banku emisyjnego) opiewają:

I. Postanowienia ogólne

Art. 1. Celem regulowania obiegu pieniężnego i ułatwienia kredytu zawiązuje się na podstawie niniejszego statutu spółka akcyjna pod nazwą „Bank Polski“, wyposażony przez państwo w przywilej emisji biletów bankowych i nazywana w niniejszym statucie Bank.

Art. 2. Bank jest osobą prawną i ma prawo używania pieczęci z godłem państwowem i z napisem w otoku „Bank Polski“.

Art. 3. Siedzibą Banku jest miasto stołeczne Warszawa. Działalność Banku obejmuje cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej i może być rozszerzona na mocy odpowiednich układów, zatwierdzonych przez Radę ministrów na wniosek ministra skarbu na terytorja włączone do polskiego obszaru celnego. Bank może za zgodą ministra skarbu otwierać i zwijać oddziały i ajentury.

II. Kapitał zakładowy i akcje Banku

Art. 4. Kapitał zakładowy Banku wynosi sto **miljonów złotych,** podzielonych na **miljon akcyj po sto złotych.** Powiększenie kapitału zakładowego może nastąpić na mocy uchwały walnego zebrania akcjonarjuszów, zatwierdzonej przez Radę ministrów na wniosek ministra skarbu.

Art. 5. Akcje Banku są **imienne.** Każdą wydaną akcję wpisuje się do prowadzonej przez Bank księgi akcjonarjuszów z oznaczeniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania i zawodu właściciela. W stosunku do Banku ta osoba jest akcjonarjuszem, która jest zapisana, jako właściciel akcji, w księdze akcjonarjuszów.

Akcje Banku winny być opatrzone numerami porządkowemi, pieczęcią Banku i podpisami: prezesa Banku, dyrektora i skarbnika. Podpisy mogą być wykonane sposobem graficznym. Na podstawie uchwały Rady Banku mogą być wydane akcje zbiorowe.

Art. 6 postanawia o arkuszu kuponowym na dywidendę na lat dziesięć.

Art. 7. Akcjonarjusz **nie może ustąpić akcji innej osobie bez zgody** prezesa Banku. Zmiana wpisu w księdze akcjonarjuszów następuje na zasadzie adnotacji prezesa Banku, zaznaczonej na akcji obok cesji. W razie gdy prezes Banku nie zgodzi się na osobę nowego właściciela, Bank obowiązany jest wskazać nabywcę i cenę. W wypadkach spadkobrania przyjmuje się osobę nowego właściciela do wiadomości. Odpowiednia adnotacja w księdze akcjonarjuszów i na akcjach uskutecznia się po zgłoszeniu spadkobiorcy.

Art. 11. Dywidendę wypłaca się okazicielowi kuponu w terminie oznaczonym przez walne zebranie. Prawo do dywidendy za kupony nie przedstawione do opłaty w ciągu lat pięciu od daty ich płatności ulega przedawnieniu i sumy przypadające do wypłaty za te kupony przelewa się do funduszu rezerwowego.

IV. Przywilej emisji biletów Banku

Art. 46. Bank posiada do trzydziestego pierwszego grudnia 1948 roku **wyłączny przywilej wypuszczania biletów bankowych,** będących prawnym środkiem płatniczym i mającym nieograniczoną moc zwalniania od zobowiązań. Przywilej ten może być przedłużony na mocy osobnej ustawy.

Art. 47. Państwo polskie zobowiązuje się podczas okresu, w którym Bank Polski posiada przywilej wypuszczania biletów bankowych, **nie wypuszczać państwowych papierowych znaków pieniężnych.**

Art. 48. Moment rozpoczęcia przez centralę Banku w Warszawie obowiązkowej wymiany biletów na złoto według ustawy monetarnej zostanie oznaczony rozporządzeniem Rady ministrów, wydanem na wniosek Rady Banku.

Art. 49. Wysokość odcinków biletów bankowych ustala Rada Banku, zatwierdza minister skarbu. **Przed wypuszczeniem nowych odcinków ogłasza się w „Monitorze Polskim“** dokładny ich opis.

Art. 50 postanawia o wycofywaniu biletów, art. 51 o karach za podrabianie.

Art. 52. Obieg biletów bankowych **winien być pokryty conajmniej w trzydziestu procentach:**

a) **zapasem złota** w monetach i sztabach;

b) zapasem **walut czyli pieniędzy zagranicznych niepodlegających znaczniejszym wahaniom kursowym;**

c) zapasem **dewiz czyli weksli,** czeków oraz pozostałości rachunkowych w wyżej wskazanych walutach, płatnych w instytucjach bankowych o niewątpliwej zdolności płatniczej.

Przy obliczaniu pozycyj b) i c) według istotnej wartości w złocie potrąca się zobowiązania Banku w zagranicznych walutach.

Rada Banku oznacza, które waluty i dewizy mogą służyć jako wyżej przewidziane, na pokrycie obiegu banknotów.

Z chwilą rozpoczęcia wymiany biletów Banku na złoto, te tylko waluty i dewizy mogą być uważane za pokrycie w rozumieniu niniejszego artykułu, które każdej chwili będą mogły być faktycznie wymienione zagranicą na złoto.

Art. 53. Bilety bankowe w obiegu, które nie są pokryte wartościami wskazanemi w art. 52, muszą być w całości pokryte:

a) wekslami i innemi wartościami, wskazanemi w punkcie a) art. 56;

b) zapasem srebra według wartości w złocie;

c) zapasem polskich monet srebrnych i bilonem, który to zapas nie może jednak przekraczać pięciu procent ogólnej sumy emisji i biletów bankowych;

d) zobowiązanie skarbu państwa z tytułu udzielonego Bankowi przywileju emisyjnego do sumy nie wyższej nad pięćdziesiąt miljonów złotych.

Art. 54. Znajdujące się w obiegu bilety podlegają opodatkowaniu na rzecz skarbu w zależności od stosunku sumy emisji do wysokości złotego pokrycia (złoto, waluty, dewizy), obliczanego co dziesięć dni: jeżeli stosunek ten przekracza pięćdziesiąt procent, to podatek emisyjny wynosi za dekadę jeden przez siedemdziesiąt dwa procent (1/72 proc.), przy stosunku czterdzieści procent do pięćdziesięciu procent podatek wynosi jeden przez pięćdziesiąt cztery procent (1/54 proc.) sumy emisji; przy stosunku mniejszym do czterdziestu procent podatek wynosi jeden przez trzydzieści sześć procent (1/36 proc.) emisji.

Art. 55. Bank wymienia na każde żądanie złoto na bilety bankowe według ustawowego stosunku z potrąceniem kosztów bicia, badania technicznego i innych opłat w wysokości pobieranej za te czynności przez rząd.

Konferencja państw bałtyckich w Warszawie i w Rydze

Najpierw konferencja w Warszawie, a potem w Rydze. — Ścisła współpraca Łotwy, Estonji i Finlandji z Polską. — Przeciwieństwa polsko-litewskie nie będą poruszane

Ryga, 23 stycznia (AW). Znany dziennik łotewski „Latvia Karewis" zamieszcza artykuł na temat programu bliskiej **konferencji bałtyckiej w Warszawie.** Konferencja warszawska — zdaniem organu łotewskiego — **musi poprzedzać konferencję ryską,** w której uczestniczyć będzie Rosja. Konferencję ryską należy wobec tego **odroczyć,** ponieważ państwa bałtyckie muszą się uprzednio **porozumieć w Warszawie co do stanowiska, jakie należy zająć w stosunku do Rosji.** Ujednostajnienie poglądów na konferencji w Warszawie **jest tem bardziej pożądane,** że na konferencji ryskiej spodziewać się można całego szeregu propozycyj ze strony Rosji. **Ścisła współpraca między Łotwą, Estonią, Finlandją i Polską** w dziedzinie gospodarczej oraz zharmonizowanie jej z propozycjami Rosji sowieckiej musi stanowić **główny przedmiot obrad warszawskich. Przeciwieństwa litewsko-polskie prawdopodobnei nie będą wcale w Warszawie poruszane.**

——————oo——————

Nowy gabinet angielski

Londyn, 23 stycznia (PAT). Król przyjął powtórnie nowego premjera. Audjencja trwała dość długo, poczem nastąpiło podanie do publicznej wiadomości, że król akceptuje skład nowego rządu według listy przedstawionej przez Macdonalda.

Lista gabinetu jest następująca:

Ramsay Macdonald, pierwszy lord skarbu i sekretarz dla spraw zagranicznych,
Clynes, lord pieczęci prywatnej,
Lord **Parmeore,** lord-prezydent rady tajnej,
Wicehrabia **Haldane,** lord-kanclerz,
Snovden, kanclerz skarbu,
Henderson, sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych,
Thomas, sekretarz stanu dla spraw kolonjalnych,
Walsh, sekretarz stanu dla spraw wojny,
Sir Sidney Olivier, sekretarz stanu dla Indyj,
Generał brygady **Thompson,** sekretarz stanu dla awiacji,
Wicehr. **Helmsworth,** pierwszy lord dla admiralicji,
Sidney Webb, sekretarz stanu dla handlu,
Whitey, minister zdrowia publicznego,
Noel Buxton, minister rolnictwa,
Adamson, sekretarz stanu dla Szkocji,
Trevelyan, minister oświecenia publicznego,
Thomas Shav, minister pracy,
Wernan Hartshold, poczmistrz generalny,
Pułkownik **Wedgwood,** kanclerz dla księstwa Lancaster,
Jowett, pierwszy sekretarz dla praw robót publicznych.

* *

Nowy premjer angielski urodził się w Szkocji. Liczy obecnie lat 58, posłem do parlamentu został po raz pierwszy w r. 1906. Ożeniony jest z córką głośnego chemika Gladstona. Za młodu pracował Macdonald w przedsiębiorstwach handlowych, a studja swoje uzupełniał, ucząc się wieczorami. Macdonald podróżował bardzo wiele, między innemi bawił w Australji, Indjach i Ameryce. Przemówienia jego odznaczają się taktem i umiarem.

W nowym gabinecie zasiada pułkownik Wedgwood, zaciekły przeciwnik Polaków i protektor Ukraińców.

Secesja 10 liberałów

Londyn, 23 stycznia (PAT). Jednym z ciekawych momentów we wczorajszem głosowaniu nad votum zaufania dla rządu była **secesja 10 deputowanych liberalnych, którzy głosowali za votum zaufania dla gabinetu** Baldwina, a przeciw adresowi Labour Party. Jednak poza tym pojedyńczym epizodem stronnictwo liberalne podtrzymało adres Labour Party.

Delegaci P. P. S. udają się do Londynu na powitanie nowego gabinetu

Warszawa, 23 stycznia (AW). W najbliższych dniach udają się do Anglji, celem **powitania gabinetu Macdonalda przedstawiciele P. P. S. pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego.**

W „Strzelcu" nie było rozłamu

Otrzymujemy następujący komunikat:

Wobec ukazania się w Nr. 19 „Kurjera Warszawskiego" z dnia 19 stycznia br. w „Kartkach ulotnych" artykułu „Prózy zamętu", podpisanego przez p. Władysława Rabskiego o rzekomym rozłamie w Związku Strzeleckim, Zarząd Główny Związku Strzeleckiego oświadcza, że artykuł ten opiera się na fałszywych informacjach, bowiem zgromadzenia, na którem miał nastąpić rozłam, w żadnym z Zarządów Związku Strzeleckiego **nie było.** Żadnych delegacyj do ministra Sosnkowskiego z ramienia Związku Strzeleckiego nie wysyłano. **Również wiadomość o ustąpieniu dr Dłuskiego jest niezgodna z prawdą, gdyż dr Dłuski nie miał i nie ma zamiaru ustępować z Zarządu.**

Prezes Zarządu Gł. **Dr K. Dłuski;** sekretarz **T. Niedzielski.**

* * *

Wiadomość o „rozłamie" podała i omawiała obszernie prasa narodowo-demokratyczna. — „Gazeta Warszawska" twierdziła, że rozłam nastąpił dlatego, że „dół" Strzelca nie uznawał(!) stanowiska dra Dłuskiego, który przyczynił się do zdemaskowania prowokatorów bolszewickich, jacy zakradli się do organizacji. Jest rzeczą charakterystyczną, że ten sam odłam prasy atakował przed kilku miesiącami właśnie dra Dłuskiego, jako skrajnego „politycznie niepewnego" radykała.

Okazuje się, że cała wiadomość o zajściach w „Strzelcu" **została zmyślona,** aby w ten sposób odwrócić uwagę od sprawy PPP.

Kooperatywa mieszkaniowa

Otrzymujemy następujący komunikat:

Z inicjatywy p. architekta Tadeusza Stryjeńskiego utworzyła się z końcem roku 1922 kooperatywa, celem ułatwienia uzyskania mieszkań dla tych, którzy ich potrzebują. — Zwrócono się o grunt do prezydjum m. Krakowa i po dłuższych pertraktacjach uzyskano obszerny plac przy Placu Jabłonowskich na t. zw. prawie budowy za lat 60. Na tym gruncie można postawić 4 kamienice, zawierające każda około 30 pokoi, czyli mieszkania o 2 lub 3 pokojach i kuchni, o 6 pokojach i kuchni, jakoteż sporą ilość pokoi mansardowych. — Grunt, oddany do budowy przez miasto, daje wielkie korzyści higieniczne, domy bowiem staną frontem do Placu Jabłonowskich, zwrócone ku południowi.

Zrazu przyjęta była zasada, że chcący nabyć mieszkanie, miał płacić ¼ część kosztów, resztę zaś miał dać rząd jako pożyczkę amortyzacyjną na szereg lat o niskim procencie. Opracowano statut, zawarto kontrakt z miastem o dzierżawę gruntu i kilkanaście osób przystąpiło do kooperatywy. Z wiosną roku 1923 miano przystąpić do budowy, gdy kryzys finansowy ogólny się zaostrzył i nie było już mowy o pożyczce. Z tego też powodu kilku członków wystąpiło z kooperatywy z braku kapitału, niektórzy zaś przerazili się tem, że nabywają mieszkanie na 60 lat, a nie na wieczną własność.

Dowiadujemy się, że mimo tych wielkich trudności, akcja kooperatywy przybiera konkretne formy, gdy kilka osób, dających rękojmię, że mogą doprowadzić dzieło do końca, postanowiło wybudować 1 dom 3-piętrowy z mansardem. Już część materjałów jest zakupiona i skoro wiosna zawita, zaczną się roboty tak, że można się spodziewać, iż ten pierwszy dom wkrótce będzie pod dachem.

Poza tem wielu ludzi dopytuje się o dalsze mieszkania i jest nadzieja, że wkrótce będzie tyle zgłoszeń, iż będzie można przystąpić do budowy drugiego domu. Kierownictwo budowy objęła Spójnia budowlana, przeprowadzenie budowy firma „Kilof". Kierownicy tych firm, arch. Mączyński i budowniczy p. Burzyński dają pełną rękojmię, że dzieło będzie dobrze i prędko przeprowadzone.

Miejmy nadzieję, że to dzieło znajdzie w naszem mieście dalszych propagatorów, już bowiem inicjatywa byłego posła p. dr Grossa, dyrektora Zakładu Kredytowego, dała pohop do utworzenia innych zrzeszeń.

Cena mieszkań, o ile waloryzacja nie podniesie kosztów produkcji, czego się obawiamy, wyniesie około 3.000 fr. złotych za 1 pokój tak, że koszta całego piętra, składającego się z 6—7 pokoi i kuchni, wyniosą około 20.000 fr. zł. Wszelkich zresztą objaśnień udziela na każde żądanie dyrektor kooperatywy p. radca Tadeusz Stryjeński.

KRONIKA

Kraków, 23 stycznia.

NA CZWARTEJ STRONIE DZIENNIKA zamieszczamy następujące artykuły:

Rolnictwo wobec sanacji skarbu państwa. — Gospodarka polska na wschodnich kresach. — Podatek dochodowy od uposażeń służbowych. — Z kroniki gospodarczej. — Rozmaitości.

(s) **OPRÓŻNIENIE WIEŻY RATUSZOWEJ.** — Zarząd Muzeum Narodowego przystąpił w tych dniach do opróżnienia wieży ratuszowej na cele urządzenia w niej wystaw Muzeum Narodowego. Sala na I piętrze została już zaadoptowana. Obecnie usuwa się ławy targowe i pracownie chemika z sali pastelowej. Po wyrestaurowaniu tej salki zarząd Muzeum przystąpi do urządzenia tam wystawy.

(s) **ODROCZENIE TERMINU PRZYJAZDU KOMISJI SEJMOWEJ DO KRAKOWA.** Jak wiadomo, w dniu wczorajszym miała zjechać do Krakowa komisja sejmowa w sprawie zajść w dniu 6 listopada ub. r. Komisja ta jednak nie zjechała, albowiem termin przyjazdu został przełożony na dzień 28 bm.

(s) **I. KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH** w tut. sądzie okr. karnym rozpocznie się rozprawą w dniu 11 lutego.

(s) **WYPŁATA POBORÓW LUTOWYCH W DN. 26 B. M.** Jak słychać, ministerstwo skarbu skłonne jest wobec wzrastającej drożyzny zezwolić na wypłatę pracownikom państwowym części poborów lutowych już w dniu 26 bm.

(s) **OBRADY PREZESÓW DYREKCYJ KOLEJOWYCH Z CAŁEJ POLSKI.** Dziś przejechali przez Kraków w powrotnej drodze z Zakopanego prezesi dyrekcyj kolejowych z całej Polski, którzy zjechali się do Zakopanego na konferencję nad samowystarczalnością i reorganizacją kolei. Obrady trwały przez niedzielę, poniedziałek i wtorek. Na konferencji tej z ramienia krakowskiej dyrekcji kolejowej obecny był prezes Prachtel-Morawiański.

(s) **UROCZYSTA AKADEMJA I OTWARCIE WYSTAWY POŚMIERTNEJ śp. Wł. Tetmajera,** odbędzie się dnia 2 lutego w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Nabożeństwo odbędzie się w dniu 1 lutego.

(s) **W SPRAWIE OBSADZENIA NACZELNYCH STANOWISK.** Z dniem 1 bm. zostało przeniesionych w stan spoczynku szereg naczelników wydziałów w dyrekcji kolejowej w Krakowie. — Opróżnionych stanowisk dotychczas nie obsadzono, lecz kierownictwo tych wydziałów powierzono do prowizorycznego prowadzenia najstarszym rangą urzędnikom. Podobny proceder odbija się bardzo szkodliwie na toku urzędowania i M. K. Ż. winno stanowiska te jak najszybciej definitywnie obsadzić.

NISZCZENIE ZABYTKÓW KRAKOWA. Warunki klimatyczne i ludzka nieopatrzność stale przyczyniają się do niszczenia zabytków. Po silnych mrozach kruszą się kamienne ozdoby. Świeżo zanotować wypada, że odpadła lewa woluta u konsoli, podtrzymującej figurę św. Jana Kapistrana na kamienicy u wylotu ul. Wiślnej i Rynku. Na ul. Kanoniczej zniszczała część herbu Wieniawa w Kartuszu. Takich zniszczeń, wynikłych wskutek mrozów, wbijania gwoździ itp., można sporo zanotować. Kruszą się podstawy słupów i kolumn frontonów. Piękne gotyckie okna w Bibljotece Jagiellońskiej wymagają restauracji.

Przy tej sposobności zapytać należy, co się stało z górną ozdobą 4-ch narożnych wazonów na wieży ratuszowej? Były to płomienie w miedzi kute i złocone. Przechowywano je w magazynach magistrackich i dotychczas nie wróciły na swoje miejsce. Czyżby miały podzielić los zegarów miejskich na tej pięknej wieżycy? Możeby Towarzystwo ochrony zabytków miasta Krakowa zajęło się tą sprawą.

REDUKCJA SIŁ NAUCZYCIELSKICH. Sprawa redukcji sił w szkolnictwie średniem stanowi przedmiot powszechnego zainteresowania w kołach rodzicielskich. Jak słychać, redukcja obejmie około 90 nauczycieli, którzy nie posiadają wszystkich kwalifikacyj, względnie przekroczyli lata służby. Towarzystwo nauczycieli szkół średnich uchwaliło szereg wniosków, zmierzających do cofnięcia zarządzeń ministerstwa skarbu. W tej sprawie wydelegowano do Warszawy trzech członków Towarzystwa. Na piątkowem posiedzeniu Rady m. Krakowa ma być poruszona sprawa redukcji, gdyż największej rozporządzenie to godzi w szkolnictwo krakowskie. Również posłowie krakowscy przygotowują w tej sprawie interpelację na najbliższe posiedzenie Sejmu.

(s) **WYKUPNO PASZY NA PLACACH TARGOWYCH** przez handlarzy i prowiantowy personal oddziałów wojskowych odbywa się w dalszym ciągu, co wpływa na znaczną zwyżkę cen siana. Żalą się na to tak dorożkarze, jak i spedytorzy, którzy do swojej potrzeby nie mogą nabyć paszy, a o ile z trudem ją zdobędą, to po wygórowanych cenach. Wskutek drożyzny paszy mają spedytorzy i dorożkarze podwyższyć taryfę przewozową.

WALNE ZEBRANIE P. TOW. GEOGRAFICZNEGO, oddział w Krakowie, odbędzie się dnia 23 stycznia w sali zoologicznej, Anny 6. Początek o godz. 6, w razie braku kompletu o 6½.

NOWY CMENTARZ. Krakowska Rada wyznaniowa zakłada nowy cmentarz. Zakupiła w tym celu grunta, a po uzyskaniu koncesji wybudowała mur cmentarny, tudzież fundamenty pod dom przedpogrzebowy i budynek administracyjny, — nadto wykonała odwodnienie gruntów cmentarnych. Onegdaj na posiedzeniu Rady wyznaniowej przedstawił st. r. magistratu Kłeczek szczegółowy plan podziału cmentarza na kwatery, tudzież plan dróg cmentarnych. W dyskusji członek Rady dr Natan Oberlaender poruszył sprawę rejonu fortecznego, tudzież prochowni wojskowej w sąsiedztwie cmentarza się znajdujących, poczem st. r. Kłeczek udzielił wyczerpujących wyjaśnień, stwierdzając, że południowy rejon forteczny już został zniesiony i że w sprawie usunięcia prochowni toczą się rokowania. Prezydent gminy izr. dr Rafał Landau przedstawił stan robót wykonanych, dodając, że w sprawie usunięcia prochowni z obrębu miasta odbyła się niedawno konferencja z inicjatywy związku przemysłowców zwołana, na której wicepr. miasta Sare przedstawił zabiegi, jakie w tym kierunku prezydjum miasta poczyniło, a reprezentant dowództwa okr. gen. stwierdził, że władze wojskowe dążą również do przeniesienia składów amunicji poza obręb miasta. Rada wyznaniowa przedłożony projekt zatwierdziła. Roboty ziemne na nowym cmentarzu tudzież dalsza budowa domu administracyjnego rozpoczęte zostaną z wiosną.

(s) **W „POTRZASKU".** Do tut. sądu okr. karnego doprowadzono Józefa Pietruchę i Stanisława Majchura, u których znaleziono szereg cennych rzeczy, pochodzących niewątpliwie z kradzieży. Między innymi znaleziono złoty pierścionek damski, wysadzany kamieniami, kilkanaście portfeli skórzanych i banknot 10 miljonowy.

(s) **Z TANDETY POD „TELEGRAF".** Dziś doprowadzono do aresztów policyjnych Piotra Lutynia, robotnika, który usiłował sprzedać na tandecie pocięty pas transmisyjny. W toku dochodzeń Lutyń tłumaczył się, że pas ten nabył na targu w Wieliczce za 10 miljonów mk. od nieznanego mu mężczyzny. Zachodzi podejrzenie, że pas ten został skradziony w jednej z fabryk.

(s) **TAJEMNICZE ZAGINIĘCIE 12-LETNIEJ DZIEWCZYNKI.** Piotr Szlachta zawiadomił organa tut. policji, że dnia 20 bm. wydaliła się z domu jego 12-letnia wychowanica i dotychczas nie powróciła.

(s) **TRAGICZNY WYPADEK CZY SAMOBÓJSTWO?** Wczoraj koło godz. 10 w nocy zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Konarskiego, — gdzie w domu pod l. 20 abiturjent gimnazjalny Tadeusz Szczuciński manipulując koło brauninga wystrzelił, przyczem kula trafiła go w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Wedle opowiadania matki śp. Szczucińskiego, sprawa przedstawia się następująco: Wczoraj koło godz. 20 min. 45 siedziała w pierwszym pokoju w towarzystwie swej matki Eugenji Królowej oraz narzeczonej swego syna p. Wandy Jasnównej, przyczem obecny był także syn Tadeusz. Podczas rozmowy wyszedł do sąsiedniego pokoju, skąd po chwili powrócił, trzymając w ręku brauning, który był schowany w szafie. Następnie syn począł koło brauninga manipulować, a gdy zwrócono mu uwagę, aby ostrożnie obchodził się z bronią, odpowiedział: „a coby było, jakbym tak strzelił?". Na te słowa powtórnie została mu zwrócona uwaga, aby schował rewolwer. Równocześnie narzeczona jego zagadnęła go: „do kogo będziesz strzelał, do mnie?" — na co syn odparł: „do siebie — nie wierzysz?" Na przeczącą odpowiedź narzeczonej, momentalnie padł strzał i syn upadł nieżywy.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi policja, która niewątpliwie ustali przyczynę śmierci.

Z kraju i ze świata

UROCZYSTY OBCHÓD POWSTANIA STYCZNIOWEGO odbył się w poniedziałek w Warszawie, staraniem wojskowości, w salach Kasyna wojskowego. Na uroczystość, oprócz bardzo licznej generalicji i korpusu oficerskiego, przybyło 20 weteranów z r. 1863 z prezesem Święcickim i wicepr. Dubieckim. Weteranom naszym zgotowano długotrwałą, niemilknącą owację. Uroczystość zagaił ppułk. Jaworski, poczem nastąpiły śpiewy i deklamacje.

PIERWSZA CYWILNA SZKOŁA LOTNICZA W POLSCE. Polskie Tow. lotnicze otwiera w Poznaniu z dniem 1 lutego pierwszą cywilną szkołę lotniczą w Polsce. Wykłady odbywać się będą w gmachu państwowej szkoły budowy maszyn. Zadaniem szkoły jest przygotować zastępy pilotów, niezbędne dla rozwoju polskiego lotnictwa. O informacje należy się zwracać do sekretarza szkoły: ulica Kluczborska 5 w Poznaniu.

CENA DZIENNIKÓW WARSZAWSKICH. Z Warszawy telefonują nam: W myśl uchwały Związku wydawców od dnia dzisiejszego cena pojedynczego egzemplarza dzienników wynosi — 250.000 mk.

DALSZE ŚLEDZTWO W SPRAWIE P. P. P. Z Warszawy telefonują nam: W związku ze sprawą P. P. P. przesłuchany był wczoraj gen. Wroczyński.

TAJEMNICZE PACZKI Z MATERJAŁEM WYBUCHOWYM. Z Warszawy telefonują nam: Jeden z policjantów znalazł na ul. Dzielnej 10 paczek, zawierających materjał wybuchowy. Paczki odesłano do komisarjatu i równocześnie rozpoczęto śledztwo celem wyjaśnienia ich pochodzenia.

KRADZIEŻ 15 MILJARDÓW MAREK. Z Łodzi donoszą: Ofiarą łupu kasiarzy padła pancerna kasa Stowarzyszenia spożywców przy fabryce Szajblera. Przedostawszy się w nocy do wnętrza zabudowań, kasiarze przy użyciu precyzyjnych narzędzi rozbili wielkich rozmiarów kasę i doszczętnie niemal złupili całą jej zawartość. Doraźne dokonane obliczenia stwierdzają, że łupem złodziejskiej wyprawy padło przeszło 15 miljardów mk. Podjęte dochodzenie ustaliło, że sprawców było trzech i że byli to niewątpliwie zawodowi wytrawni rozbijacze kas, którzy zjechali do Łodzi jedynie na „gościnne występy", zaś po dokonaniu śmiałej operacji, musieli najprawdopodobniej miasto opuścić.

ZAWALENIE SIĘ BALKONU ZE STU DZIEĆMI. Z Nowego Yorku donoszą: W Brooklynie zawalił się balkon, z którego przeszło sto dzieci przyglądało się popisom sportowym uczniów szkół publicznych w olbrzymiej Armoury Hall. — Dzieci zapadły się w dół z wysokości stu stóp. W hali znajdowało się w chwili katastrofy około 6000 osób. Powstała taka panika, że lekarze i personal ratunkowy długi czas nie mogli dotrzeć do rannych i histerycznie przerażonych dzieci. Dotychczas nie stwierdzono, czy był jaki wypadek śmierci.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

„PTAK" J. SZANIAWSKIEGO. Sobotnia, 26 bm., premjera najnowszego utworu autora „Murzyna" spotyka się z powszechnem zainteresowaniem, podniecanem wiadomościami o wyjątkowem powodzeniu tego utworu w Warszawie, gdyż od świąt do dzisiaj grano go 25 razy, stale przy wysprzedanej widowni.

Dzisiaj „Kaligula", który w swych 9 dotychczasowych przedstawieniach nie wyczerpał swego ponownego sukcesu w Krakowie. Jutro wraca na afisz po raz jedyny w tym tygodniu „Sen nocy letniej".

W piątek, 25 bm. o godz. 3½ po poł. popołudniówka szkolna, na której grany będzie „Kaligula". Bilety po cenach do połowy zniżonych do nabycia u prof. Rutkowskiego (IV gimn., ul. Krupnicza 2 w godz. od 12½ do 1½).

NOWA REWJA HUMORU ze „Stieglitzem i Koplerem" w roli obrońców sądowych z nastrojową miniaturą wokalno-taneczną Jaha „Stara bajka" w wykonaniu pp. Martówny i Sempolińskiego, IX serja „Hrabiny Paryża", według scenarjusza Z. Nowakowskiego, z bogatą częścią solową, obejmującą taniec „Pucybut i panienka" (pp. Martówna i Wojnar), recytacje Frenkla, monolog Turskiego „Pieron krakowski", „Taniec murzyński" (Kowacka i Rella) oraz aktualne piosenki o prasie krakowskiej p. Ordyńskiej, powtórzoną będzie dzisiaj we środę 23 bm. o godz. 8 wieczorem.

„NOC SABATU" PO RAZ 9-TY. Atrakcyjna sztuka Benaventa „Noc Sabatu" ukaże się jeszcze raz we czwartek 24 bm. o godz. 8 wieczorem, poczem w pełni powodzenia schodzi z afisza, aby ustąpić miejsca wesołej komedji Frelsa i Croisseta „Prawda w winie", z której próby dopiegają końca pod reżyserją p. Nowakowskiego.

WIELKI PORANEK LITERACKI W „BAGATELI" Chcąc dać możność poznania szerszym warstwom publiczności ruchu literackiego, zamkniętego dotąd w murach Uniw. Jag., urządza „Heljon", sekcja art.-lit. w „Bagateli" o godz. 11 przed poł. w sobotę, 2 lutego br. w święto Matki Boskiej Gromnicznej wielki poranek art.-lit. z niezwykle interesującym programem. Wystąpią: J. Z. Gałuszka, J. Braun, J. Janowski i inni z nieznanemi utworami. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Z OPERETKI. Najsensacyjniejsza z operetek, jakie się w ostatnich czasach pojawiły — „Katja tancerka" Gilberta, ma na wszystkich scenach europejskich ustaloną opinję, grana będzie w sobotę 26, w niedzielę 27, wtorek 29 i środę 30 bm. o godz. 8 w We czwartek, 24 bm. i w niedzielę 27 bm. o 4 po poł. stale atrakcyjne „Krowoderskie zuchy" w doborowej obsadzie. Jutro w piątek 25 bm. z powodu generalnej próby teatr zamknięty.

II SYMFONJA BRAHMSA wykonaną będzie w Krakowie po raz pierwszy **w niedzielę 27 bm.** przez orkiestrę Związku Muzyków Pol. pod dyrekcją Józefa Śliwińskiego. W drugiej części programu wykonany będzie wstęp do Tristana „Śmierć Izoldy", oraz uwertura do „Tannhäusera".

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 23 bm.: „Kaligula".
Czwartek, 24 bm.: „Sen nocy letniej".
Piątek, 25 bm. po poł.: „Kaligula" (szkolne); wieczorem: „Carewicz Aleksy".
Sobota, 26 bm.: „Ptak". (Premjera).

TEATR „BAGATELA"

Środa, 23 bm.: Karnawałowa rewja humoru.
Czwartek, 24 bm.: „Noc Sabatu".
Piątek, 25 bm.: „Prawda w winie" (premjera).
Sobota, 26 bm. po poł.: „Noc Sabatu"; wieczorem: „Prawda w winie".
Niedziela, 27 bm. po poł.: Nowa rewja humoru; wieczorem: „Prawda w winie"
Poniedziałek, 28 bm.: „Prawda w winie".
Wtorek, 29 bm.: „Prawda w winie".

TEATR MIEJSKI „OPERETKA"

Środa, 23 bm.: „Szczęście Mery".
Czwartek, 24 bm.: „Krowoderskie zuchy".
Piątek, 25 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 26 bm.: „Katja tancerka".
Niedziela, 27 bm. po poł.: „Krowoderskie zuchy"; wieczorem: „Katja tancerka".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

KINO REDUTA: „Piętno Kaina".
KINO UCIECHA: „Dzieci rewolucji".
KINO PROMIEŃ: „Czarny djabełek".
KINO ZACHĘTA: „Piotr Wielki".
KINO SZTUKA: Za murami klasztoru.

Komunikaty i zawiadomienia

„SZOPKA KRAKOWSKA“. Najbliższe przedstawienia „Szopki krakowskiej“ odbędą się w miejskiem Muzeum przemysłowem dnia 26 bm. (sobota) o godz. 6 wieczór i dnia 27 bm. (niedziela) o godz. 4 i 5'30. Bilety wcześniej do nabycia codziennie w kancelarji Muzeum (ul. Smoleńsk 9) w godz. od 9—2.

W SPRAWIE INWALIDÓW WOJENNYCH. — Wszyscy inwalidzi wojenni, którzy prowadzą jakiekolwiek przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe w obrębie miasta Krakowa, winni się zgłosić najdalej do dnia 28 stycznia do Związku inwalidów (Podzamcze 30).

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO (ul. św. Anny 12). We czwartek 24 bm. o godz. 6-ej wygłosi dr Gizela Landau odczyt pt. „Krytycyzm u Kanta“. Goście mile widziani.

NA RZECZ KOMITETU OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ złożyli w biurze wojewody zebrane w powiatach następujące kwoty, starostowie: grybowski 21,055.000 mk., wadowicki 60.400.000 mk.

Z TOW. „POLSKA SZTUKA STOSOWANA“. Do komisji sędziów w konkursie na projekt pianina, ogłoszonym dla fabryki J. Kerntopf i Syn w Warszawie, którego termin upływa 2 lutego br., wydelegowani zostali: pp. Władysław Skoczylas, Kazimierz Młodzianowski, Wojciech Jastrzębowski i Józef Czajkowski.

DANCING ARTYSTÓW MALARZY, urządzony na cel Bratniej Pomocy Akademji Sztuk Pięknych w dniu wczorajszym w sali Starego Teatru, zgromadził szerokie koła sfer artystycznych i ich sympatyków, którzy wśród sympatycznego nastroju spędzili szereg godzin w nowoczesnych tańcach. Wieczór urozmaicił solowy występ p. Niny Dolińskiej, oraz na miejscu zorganizowany „jazz-band“ malarzy. Dancingi powtarzać się będą we wtorki każdego tygodnia.

Ze sportu

Nowy zarząd krakowskiego Związku okręg. piłki nożnej

Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie K. Z. O. P. N., na którem przedewszystkiem rozpatrywano sprawę fatalnych stosunków w krak. sporcie footballowym. Jak było do przewidzenia, poszczególni mowcy, którzy swą szkodliwą działalnością przyczynili się do pogorszenia stosunków sportowych w Krakowie, zrzucali z siebie winę, usiłując przerzucić ją na członków P. Z. P. N. Krytykowano więc zarządzenia jego, zwłaszcza słuszne dyskwalifikacje z czerwca u. r., kilku jednostek warcholskich. Wogóle dyskusja na tem zebraniu stała na b. niskim poziomie, kłócono się niezbyt po sportowemu, a prawdziwa awantura wybuchła po przedstawieniu listy nowego zarządu, nie uwzględniającej aspiracyj, może i słusznie, klubów klasy B i C, które też na znak protestu opuściły zebranie.

Ostatecznie dokonano wyborów. Wybrani zostali: prezes dyr. Bieżeński (przez aklamację), wiceprezesi Rząsa i Orzelski, sekr. Krajewski, skarbnik Niedoma, kapitan związkowy inż. Rosenstock, przewodn. wydz. gier i dysc. Orzelski, członkowie: dr Gleisner, prof. Tarnowski, kpt. Klocek, Molkner, dr Weiss, Przeworski Antoni. Członkowie wydziału G. i D.: Masiałski, Zabża, Statter Ludwik, pplk. dr Gross, dr Lustgarten Alfred, Kornas Gustaw, Pasterz, Skotnicki, Gaweł. Jako przewodniczący Kol. sędziów wchodzi w skład p. Rutkowski.

Nowy zarząd niewątpliwie natychmiast przystąpi do sanacji przykrych stosunków sportowych w Krakowie, osoba zaś nowego prezesa p. dyr. Bieżeńskiego daje gwarancję, że sprawiedliwość będzie wymierzana zarówno klubom, których delegaci zasiadają w zarządzie, jak tym towarzystwom, które nie posiadają w tej instytucji swych reprezentantów.

TELEGRAMY

Asystencja wojskowa przy ściąganiu podatku

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. W dniu dzisiejszym premjer Grabski odbył konferencję z przedstawicielami sztabu generalnego **w sprawie ewentualnego użycia wojska przy ściąganiu podatku majątkowego.**

Konferencja miała charakter informacyjny.

O nowelę do ustawy lokatorów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. Dziś w dalszym ciągu obraduje komisja budżetowa. Na porządku dziennym sprawa daniny leśnej. W posiedzeniu wziął udział premjer Grabski.

W dniu dzisiejszym rozpoczęto również obrady komisji prawniczej w sprawie **noweli do ustawy o ochronie lokatorów.**

Kierownictwo liczy na generalny strajk kolejarzy w Anglji

Londyn, 23 stycznia (AW). Ostatnie wiadomości o strajku kolejowym przynoszą następujący obraz sytuacji: Kierownictwo strajku spodziewa się, że **ruch w krótkim czasie przybierze charakter strajku generalnego,** który obejmie całą Anglję. Wedle informacyj Biura Reutera, **najmniejszy procent** strajkujących znajduje się na linjach kolejowych towarzystwa Londyn-Midland-Szkocja. Ruch na wspomnianych linjach utrzymany jest z dużemi ograniczeniami. Dotychczas towarzystwa kolejowe spodziewają się zabezpieczyć **dowóz środków żywności do miast,** jak również utrzymać, choć ograniczony ruch pocztowy.

Aneksja bieguna północnego przez St. Zjednoczone

Berlin, 23 stycznia (AW). „Berliner Tageblatt“ donosi z Londynu: Według oświadczeń amerykańskiego ministra marynarki **Stany Zjednoczone mają zamiar anektować biegun północny.** W tym celu wybiera się tam znany już z ostatniej walki z orkanem **olbrzymi okręt powietrzny „Shenandoah“.** Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, Stany Zjednoczone nie chcą dopuścić do tego, by wielki i blisko położony obszar 1 miljona m. kwadr. **został przywłaszczony przez inne państwo.** Jeżeli Ameryka nie przedsięweźmie jeszcze w lecie tego roku wyprawy do bieguna, to bez wątpienia inne państwo wystąpi z pretensjami do tego polarnego kraju.

Sukces Węgier w Londynie

Budapeszt, 23 stycznia (AW). Duże wrażenie w tutejszym świecie politycznym wywarł fakt przyjęcia na audjencji **hr. Bethlena przez króla angielskiego.** Uchodzi to za widoczny sukces polityki premjera węgierskiego w kierunku pozyskania opinji angielskiej dla Węgier. „Pester Lloyd“ komentując ten fakt, zauważa, iż mała ententa będzie musiała wziąć pod rozwagę ten **zwrot w stosunkach Anglji.**

DZIAŁ EKONOMICZNY

Marka polska w dniu 23 stycznia

(Telegramy własne).

W Zurychu (nieoficjalnie)	0·65—0·80 za miljon
W N. Jorku	1 dolara za 10 miljonów
W Pradze	3·50—3·75 za miljon
W Londynie . .	40,000.000 za 1 funt (przekaz)
W Gdańsku	0·58—0·60 za miljon
W Amsterdamie . . .	0·25—0·35 za miljon

Kurs dolara:

W Krakowie	10 150.000
W Warszawie . . .	9,875.000—9,850.000
W Katowicach	10,200.000

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

Kraków, 23 stycznia.

Dolar	10,150.000
Frank szwajc. . .	—
Korona austr. . .	142
Korona czeska	290
Funt szterl. . .	—
Franki franc.	—
N. Jork	10,200.000
Londyn	43,300 660
Zurych	1,760 000
Paryż	465.000
Wiedeń	—
Praga	—
Amsterdam . .	—

CEDUŁA KURSOWA giełdy krakowskiej

z dnia 23 stycznia 1924 r.

	W tysiącach marek pol. — Transakcje: dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	2550—2400	2650—2550
Bank Hipoteczny I—VIII	3700	—
„ Małopolski	—	3000
Ziem. Bank kred. I—IX	—	1600
Powsz. Bank kred. I—V	475—550	—
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	625—650	650—600
Bank zw. sp. zar. I—X .	—	25000
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	2100—2250	2250—2000
Impex I—V	170	160—165
Pharma I—III	2050—2150	2300
Bracia Rolniccy I . . .	—	600—550
Polski Glob I—IV . . .	—	600—550
C. Hartwig I—V . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	500	500—475
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV . . .	53000—53500	56500—51000
Cegielski I—IX	3050—3250	3300—3100
Parowozy I—III	2575—2725	3000—2400
Automotor I—II	2100	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Trzebinia I—IV	4000—4200	4300—3900
Pocisk I—III	4600—5000	—
Górka I—III	80000—88000	82000—80000
Siersza I—IV	29000	29000—27000
Tepege I—IV	15000—16000	15250—14000
Gazy ziemne I—II . . .	—	—
Polska Nafta I—III . .	2600—2800	2650—2450
Pokucie I	2100—2150	2400—2300
Oikos I—IV	2400	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	6000—5800
Syndykat koszyk. I—III	875—850	1000
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Krakus I—VI	6600—6700	7600—7400
Chodorów I—V	27000—27500	28500—27000
Ćmielów I—II	7300—7450	7800—7200
Elektrow. Siersza I—IV	1900	—
Ryngraf I—II	2000	2200
Niemojowski I	3200	3350—3100
Kapelusze Myślenice . .	—	—
Rohn, Zieliński i Ska .	—	—
Terropol	38—425	400
A. Piasecki	4500—4700	—
Agrochemja	—	—
Lud. Zakł. Garb. . .	—	23000
Modrzejów	—	—

(W. S.) Sytuacja na giełdzie w dalszym ciągu bez zmiany. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal i wedle panującego tu zdania, nie należy się liczyć z poprawą przed pierwszym lutego. Obroty minimalne, ograniczone wyłącznie do koniecznego kupna. Podaż stosunkowo silna. Waluty i dewizy naogół również bez zmiany. Kursa walut przeważnie utrzymały się.

Na pogiełdzie ruch b. słaby. Płacono za Jaworzno 135 mil., Len 5 mil., Lokomotywy 8300 tys., Glorja 1500 tys., Węglówki 220—205 tys., Elektrownia na Sanie 800 tys.

Giełda warszawska

Giełda pieniężna

Warszawa, 23 stycznia.

Dolary St. Zj. . .	9,875.000—9,850.000
Frank fran. .	—
Frank szwajc. . .	—
Korony czeskie	—
Belgja	409.000
Holandja . . .	3,670.000—3,669.000
Londyn	41 850.000—41,750.000
New Jork . . .	9 875.000—9 975 000
Paryż	453.000
Praga	286.750—286 250
Szwajcarja . .	1,706.230
Wiedeń	139·75—138·75
Włochy	431 000
Sztokholm . .	2 580.000
Bony złote . .	1,400.000—1,500.000
Frank złoty . .	1 910 000
Pożyczka złot.	—
Miljonówka . .	—

Ceny złota i srebra.

Kraków, 23 stycznia. W dniu dzisiejszym płaciła P. K. K. P. za

1 gram złota czystego, 6,456.000 mkp.

Za waluty złote: dolar 9,715.000, korona austr. 1,968.000, marka niemiecka 2,313.000, jednostka unii łac. 1,874.000, korona skand. 2,603.000, rubel 4,998.000, funty ang. 47,273.000.

1 gram srebra 184.500 mkp.

Monety srebrne: Dolar 4,437.000, korona austr. 770.000, marka niemiecka 922.000, kor. skand. 1,117.000, jednostka unii łac. 770,000, rubel 3,320.000, szylling 965.000.

Giełda gdańska

Gdańsk, 23 stycznia. (Tel. wł.) Nowy York 5'90—5'93, Londyn 18—18¼ biljona, Warszawa 0'58—0'60. Tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 23 stycznia. Tendencja początkowo słaba, przy końcu zebrania silniejsza. Notowano: Silesia 72.000, Zieleniewski 370.000, Siersza 1,250.000—1,300.000, Nafta 2.100.000, Fanto 3.450.000. Browary lwowskie 270.000, Lwów—Czerniowce 365.000.

Giełda praska

Praga, 23 stycznia. (Tel. wł.). Tendencja spokojna. Mało ożywione, nieznaczne obroty. Notują: Amsterdam 12'98—13'00, Zurych 605 3/8, Londyn 147'92—148. Paryż 158½ (silniejszy), Medjolan 152'50, Nowy York 35'07—35'10, Wiedeń 492'50, Budapeszt 0'12.20—0'12.30.

Giełda zurychska

Zurych, 23 stycznia. (Tel. wł.) Tendencja silniejsza. Nieznaczne wahania. Notują: Paryż 2620—2630, Londyn 2445—2447, Medjolan 2512—2520, Bruksela 23'80—23'90, Amsterdam 214'20—214'30, Nowy York 579—579'50, Kopenhaga 93—93'50 (dalej słaba), Wiedeń 0'0081'25—0'0081.40, Praga 1677—1682.

Giełda paryska

Paryż, 23 stycznia. (Tel. wł.) Kursy słabsze przy mocnej jednak dalej tendencji. Notują: Bruksela 90'75, Londyn 9330, Nowy York 2264, Medjolan 96, Zurych 381'50, Amsterdam 818, Praga 65'30, Wiedeń 31'50, Bukareszt 11'05.

Giełda londyńska

Londyn, 23 stycznia. (Tel. wł.) Tendencja słabsza. Paryż silniejszy. Notują: Nowy York 423, Paryż 93'20, Praga 145'50, Zurych 2447, Medjolan 97 1/8, Wiedeń 305.000, Budapeszt 115.000, Kopenhaga 26, Bruksela 103.

Notowania marki niemieckiej

(Tel. wł.). Dziś notowano markę niemiecką w Zurychu 1'34—1'36 za biljon, w Nowym Yorku 0'23½ za biljon, w Pradze 8'20—8'28, w Wiedniu 15'90—16'10, w Amsterdamie 0'63½—0'63¾ za biljon.

Jak giełda powitała nowy rząd angielski?

Nowy Jork, 23 stycznia (Tel. wł.) Jak już wczoraj donosiłem, na skutek niewyjaśnionej wewnętrznej sytuacji Anglji, zauważyć dawał się na giełdzie nowojorskiej spadek funta angielskiego, który ostatnio tracił nawet przy transakcjach kilka punktów. Na skutek wyklarowania się sytuacji rządowej w Anglji, **nastąpiła w dzisiejszych obrotach poprawa kursu funta,** który zyskał 2¼ punkta, notując dziś 423¼. Obniżyły się również w Londynie kursy walut, które wykazywały ostatnio tendencję zwyżkową. **Strach zatem przed nowym rządem na razie minął.**

Poprawa kursów na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jork, 23 stycznia (Tel. wł.) Po wczorajszej zniżce walut nastąpiła na dzisiejszej giełdzie **poprawa wszystkich kursów.** Notowano: Londyn 423¼, Paryż 457. Medjolan 435½, Zurych 1728, Kopenhaga 1530, Sztokholm 26, Chrystjanja 14.00, Amsterdam 3710, Praga 290½, Wiedeń 0.14, Bruksela 414. Tendencja jednak naogół mimo wzmocnienia słaba.

Frank waloryzacyjny na 24 b. m.: 1,900.000

Interwencja francuskich kół finansowych w sprawie zwyżki franka franc.

Nowy Jork, 23 stycznia (Tel. wł.) Na skutek interwencji francuskich kół finansowych zaniepokojonych ostatnim dalszym dość silnym spadkiem franka francuskiego, — nastąpiła **w dzisiejszych transakcjach zwyżka franka francuskiego,** który zyskał w obrotach 13 punktów, notując dziś 457½ (wczoraj 443¾). Zwyżka była początkowo silna, **następnie jednak na skutek ukazania się dalszego towaru, znowu osłabła.** Transakcje zakończyły się kursem 457 przy tendencji jednak dalej słabej. Ta zwyżka franka francuskiego pociągnęła za sobą również **i zwyżkę franka belgijskiego,** który zyskał w obrotach 9 punktów, notując 414 (wczoraj 405).

Niebywały spadek na giełdzie kopenhaskiej korony duńskiej

Berlin, 23 stycznia (PAT). Z Kopenhagi donoszą: **Niebywały spadek korony duńskiej na wczorajszej giełdzie kopenhaskiej wywołał nastrój paniczny.** Wczoraj musiano przerwać notowania. Dyrektorzy wybitnych banków otrzymali od banku narodowego zawiadomienie, że wszystkie ograniczenia handlu walutowego **zostaną zniesione.**

Wybory do prezydjum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

(W. S.) Wczoraj odbyło się doroczne plenarne posiedzenie krak. Izby handlowej i przemysłowej. Prezydent Izby p. Tad. Epstein zdał sprawozdanie z działalności Izby, jak również wygłosił interesujący referat na temat obecnego położenia przemysłu, handlu i rzemiosła. (Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy z powodu braku miejsca w numerze jutrzejszym).

Wybory do prezydjum dały następujący wynik: **Prezydentem Izby na r. 1924 wybrany został po raz ósmy z rzędu p. Tadeusz Epstein, wiceprezydentem inż. Jan Peroś** (ponownie), **delegatem Izby do prezydjum p. Władysław Zawojski** (ponownie), **skarbnikiem inż. Leonard Nitsch** (ponownie). Wybór całego prezydjum odbył się jednomyślnie.

Zasłużonemu prezydentowi Epsteinowi zebrani zgotowali długotrwałą, serdeczną owację.

Izba handlowa polsko-austrjacka

Po przeprowadzeniu pertraktacyj z Izbą handlową austrjacko-polską w Wiedniu, oraz ustaleniu potrzeby ścisłej łączności w życiu ekonomicznem Polski i Austrji przez przedstawicieli obu rządów podczas konferencji w Warszawie, Izba handlowa polsko-austrjacka zorganizowała swoją centralę i rozwija działalność w myśl przepisów statutu. Biuro Izby w Warszawie przyjmuje zapisy na członków, udziela wszelkich informacyj, jakoteż pośredniczy w umowach z firmami handlowemi i przemysłowemi, przeprowadza w tym zakresie wszelką korespondencję, przygotowuje organizację wystaw i jarmarków, poleca odpowiednio wyrobione firmy instytucjom interesowanym w obustronnym obrocie ekonomicznym, oraz utrzymuje stały kontakt ze źródłami zbytu i zakupu towarów. Izba posiada także specjalny referat, mający za zadanie ułatwiać umieszczanie Polaków w instytucjach handlowych austrjackich i odwrotnie: Austrjaków w instytucjach polskich. W celu bardziej systematycznej akcji, Izba posiada szereg wydziałów, prowadzonych pod kierownictwem fachowców przy współudziale osób interesowanych.

Wydział organizacyjny przygotował nadto dla Rady Izby projekt utworzenia oddziałów Izby w większych miastach Polski. Członkami Izby mogą być obywatele Polski lub Austrji, jak również instytucje społeczne, organizacje, przedsiębiorstwa i firmy. Członkami Izby mogą być również obywatele innych państw. — Członkom przysługuje prawo korzystania z usług Izby w zakresie i na warunkach określonych instrukcją administracyjną, przyczem Izba nie odmawia swej pomocy osobom do niej nie należącym.

Wszelkie zgłoszenia i podania do Izby należy kierować pod adresem: Izba Handlowa Polsko-Austrjacka, Warszawa, Czackiego 23.

* KOPALNIE NATURALNEGO NAWOZU W POLSCE. W ministerstwie rolnictwa odbywają się narady nad zorganizowaniem komisji jaskiniowej. Zadaniem tej komisji ma być przeprowadzenie eksploatacji olbrzymich pokładów ptasiego guana jaskiniowego, znajdującego się w Polsce w wielkich ilościach i stanowiącego pierwszorzędny nawóz rolniczy. Pokłady te znajdują się głównie w jaskiniach uwarstwień tryasowych w południowych i zachodnich okolicach województwa kieleckiego. W pracach tej komisji bierze czynny udział specjalista w tej dziedzinie prof. Bobrowski.

WALORYZACJA AKCYZ I OPŁAT MONOPOLOWYCH. W myśl rozporządzenia ministra skarbu z dnia 24 grudnia z. r., od dnia 1 bm. zwaloryzowano podatki pośrednie od spirytusu, wina musującego, piwa, cukru, zapałek, kwasu octowego, drożdży i olejów mineralnych. Waloryzacja nastąpiła na podstawie kursu 1,145.800 mk. za frank złoty (kurs ten był notowany w dniu 22 grudnia r. z., tj. w dniu, w którym weszły w życie ostatnie podwyżki podatków pośrednich). Obecnie podatki te opłacane są w markach polskich według kursu franka, obowiązującego w dniu zapłaty, tj. według kursu, notowanego na dwa dni przedtem na giełdzie warszawskiej.

Ceny artykułów monopolowych, a więc papierosów, soli i sacharyny, oraz opłaty za banderolę od tytoni ustalono we frankach złotych. Do cen tych stosuje się jednak nie codzienny kurs franka, lecz ceny frankowe przelicza się według kursu obowiązującego na piątek, zaś cena, w ten sposób ustalona w markach, obowiązuje na najbliższy tydzień, tj. od poniedziałku do niedzieli.

A więc ceny artykułów monopolowych nie mogą ulegać zmianie w ciągu tygodnia nawet w markach polskich, chyba, że minister skarbu podniósłby ich ceny istotne, tj. we frankach.

Z ostatniej chwili

O grób Lenina

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Moskwa, 23 stycznia. Ciało Lenina przewieziono w trumnie dębowej z Gorek do Moskwy. **Miejsce na grób upatrzono pod tablicą pamiątkową dla ofiar rewolucji,** znajdującą się na środkowej wieży w Kremlu na Czerwonym placu. **Grób Lenina będzie znajdował się obok grobu pierwszego prezydenta Wcika Swierdołowa.** Sanatorjum, gdzie Lenin przepędził ostatnie trzy czwarte roku, znajduje się w miejscowości Gorki, położonej przy linji kolejowej Moskwa—Rjazań.

Kto będzie następcą?

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Moskwa, 23 stycznia. Uchodzi za rzecz wątpliwą, czy Wszechrosyjski kongres obec nie odroczony, będzie się mógł zebrać przed pogrzebem Lenina celem dokonania wyboru jego następcy. Jako kandydaci na stanowisko Lenina w Radzie komisarzy ludowych i w Radzie komisarzy związkowych wchodzą w rachubę **Rykow i Kamieniew.**

Gdy prezes Wcika Kalinin zawiadomił zebranie o zgonie Lenina, **zapanowało wśród członków kongresu niesłychanie silne wzruszenie.** Kobiety i starzy działacze partyjni **płakali.** — Następnie całe zebranie wstało i **odśpiewało żałobny marsz rewolucyjny. Dzień 21 stycznia ogłoszono świętem żałoby narodowej.** Kongres związkowy zbierze się w trzecim tygodniu.

Na wieść o śmierci Lenina umilkła partyjna polityka. Większość partji komunistycznej, złożona z uczniów i starych współpracowników Lenina, zyskała na autorytecie, podczas gdy **znaczenie opozycji znacznie się zmniejszyło.** Jak wiadomo, już od półtora roku sprawowała za chorego Lenina władzę t. zw. Trójka: **Kamieniew, Stalin i Zinowiew,** dlatego też nie należy oczekiwać jakiejkolwiek zmiany kursu politycznego ani wstrząsów wewnętrznych.

Trocki, który przebywa chory na urlopie w miejscowości Archangielskoje, **przybędzie do Moskwy na pogrzeb.**

Ceny nieruchomości i towarów wolno waloryzować w złotych polskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. Jak się dowiadujemy, prezydent Rzeczypospolitej podpisał na podstawie nadzwyczajnych pełnomocnictw dekret, dopuszczający **waloryzację w złotych pol. nieruchomości i towarów i oznaczanie cen tychże w złotych.** Dekret dopuszcza również **wystawianie weksli w złotych polskich.**

Prezydent Senatu czeskiego konfidentem Habsburgów

Praga, 23 stycznia (PAT). „Pravo Lidu“ ogłasza list prezydenta senatu, Wacława Praszeka, wystosowany dnia 14 sierpnia 1914 r. **do c. k. kancelarji gabinetowej w Wiedniu,** w którem to piśmie Wacław Praszek powołując się na polityczne wpływy swego brata, ofiaruje **dostarczenie kancelarji gabinetowej poufnych sprawozdań pod pseudonimem: Wacław Behm.**

Z okazji tej rewelacji dziennik gwałtownie atakuje prezydenta Praszeka i zarzuca mu, że **użył swego brata za figuranta, aby sam został konfidentem Habsburgów.**

Po zamknięciu kroniki

PREMJER GRABSKI AKCJONARJUSZEM BANKU EMISYJNEGO. Z Warszawy telefonują nam: Jak się dowiadujemy, premjer Grabski zadatkował dziś kupno 100 akcyj Banku emisyjnego.

SPRAWA SKONFISKOWANEGO ZŁOTA. Z Warszawy telefonują nam: W sprawie zakwestjonowanego onegdaj przez władze złota dowiadujemy się następujących szczegółów: Władze polskie zwróciły się do attache łotewskiego w Warszawie, który oświadczył, że Silberfeld nie miał pozwolenia łotewskiego ministerstwa skarbu na wywóz złota, wobec czego zachodzi możliwość szmuglu i złoto może zostać w Polsce. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi departament kredytowy ministerstwa skarbu.

ZMIANA NA STANOWISKU NACZELNEGO REDAKTORA „KURJERA LWOWSKIEGO“. Ze Lwowa telefonują nam, że z dniem dzisiejszym ustąpił ze stanowiska naczelnego redaktora „Kurjera Lwowskiego“, dr Władysław Jampolski. — Kierownictwo redakcji objął prowizorycznie red. Ed. Rumun. W sprawie reorganizacji pisma współpracuje poseł Wyrzykowski.

WYROK NA 11 KSIĘŻY PRAWOSŁAWNYCH. Dziś z nad Zbrucza nadeszła wiadomość, że sąd w Smoleńsku skazał 11 księży prawosławnych na karę 1-rocznego więzienia za to, że przechowywali w cerkwiach święte ikony, które przyciągały tłumy pobożnych i pogłębiały przesądy religijne.

Rolnictwo wobec sanacji skarbu państwa

W wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Warszawskiego" rozwinął obecny minister rolnictwa, p. Stanisław Janicki, poglądy swoje na stanowisko, jakie rząd zająć powinien wobec postulatów rolnictwa i nawzajem, w jaki sposób rolnictwo spełnić może i powinno swoje zadanie wobec potrzeb społeczeństwa i państwa.

Stan rolniczy jest najważniejszym czynnikiem ekonomicznym w Polsce. Już to jedno wystarcza, aby był przedmiotem powszechnej uwagi.

„Niezbędne jest — mówił minister — takie ukształtowanie interesów gospodarczych w Polsce, które po 1) zapewni rolnikowi trwałą opłacalność jego pracy, opłacalność samej produkcji rolniczej i 2) da rolnikom techniczną możność uiszczenia ciążących w chwili obecnej na ich warsztatach świadczeń publicznych. Zasada opłacalności produkcji wymaga przedewszystkiem racjonalnego **ustosunkowania cen** między artykułami produkcji rolniczej a środkami produkcji rolniczej. Stosunek ten kształtował się aż do chwili obecnej w sposób **dla rolnictwa niekorzystny.** — Powodem tego była dotychczasowa polityka gospodarcza państwa, która, licząc się z koniecznością obrony interesu konsumenta przez specjalnie dostosowany do tego interesu system aprowizacji ludności miast i ośrodków przemysłowych, oraz przez reglamentację wewnętrznego obrotu ziemiopłodami i handlu z zagranicą, wywołała anormalny stosunek cen.

„Oceniając należycie doniosłość potrzeby dalszej a koniecznej **obrony interesu konsumenta,** uważam, iż jest to możliwe przy jednoczesnem zapewnieniu rolnictwu tych wyżej przedstawionych warunków, których utworzenie nakazuje zarówno interes państwa, jak i samego rolnictwa. We wspólnym interesie producenta i konsumenta leży przedewszystkiem **zwalczanie pośrednictwa,** które w chwili obecnej rozrosło się nadmiernie zarówno kosztem interesu producenta, jak i konsumenta i ma wyraźne znamiona **wyzysku społecznego.**

„Opłacalność pracy w rolnictwie jest warunkiem niezbędnym do trwałego utrzymania na należytym poziomie zdolności podatkowej rolnictwa; leży ona również w interesie rozwoju przemysłu polskiego, a co za tem idzie, i handlu, które wobec wyraźnego uszczuplania się w chwili obecnej rynku zagranicznego, stoją przed koniecznością rozszerzenia pojemności rynku wewnętrznego dla swoich artykułów, co da się osiągnąć jedynie przy wzroście zamożności rolnika.

„Możliwość uiszczenia ciążących na warsztatach rolnych świadczeń publicznych, zwłaszcza **podatku majątkowego,** rolnictwo osiągnie jedynie przez zorganizowanie **eksportu pewnej nadwyżki zbóż za granicę.** Świadczenia te bowiem, wyrażone w markach polskich, przewyższają znacznie całkowitą ilość będących w obiegu banknotów i przeto muszą być częściowo **uiszczone w naturze.** Wywóz ten, dokonany na rachunek podatku majątkowego, przysporzy jednocześnie skarbowi państwa znaczniejszą ilość **walut zagranicznych.** Poza tem pewna ilość ziemiopłodów, wywieziona za granicę, umożliwi zaaprowizowanie rolnictwa w nawozy sztuczne, bez których niemożliwe jest trwałe utrzymanie produkcji rolniczej na należytym poziomie intensywności i zapewnienie państwu w ten sposób samowystarczalności aprowizacyjnej.

„Wydatną również pomocą w akcji naprawy skarbu — mówił minister — będzie wzmożenie dochodowości **przedsiębiorstw państwowych,** pozostających pod zarządem ministerstwa rolnictwa, a mianowicie **lasów,** oraz **majątków państwowych.** Celem rozważenia środków, zmierzających do powiększenia dochodowości z lasów państwowych, urzędować będzie nadal pod mojem przewodnictwem **komitet organizacyjny leśnictwa państwowego,** którego zadaniem jest między innemi zastosowanie organizacji zarządu lasów państwowych, oraz systemu ich eksploatacji do ogólnych potrzeb finansowych państwa. W celu podniesienia dochodowości z majątków państwowych, ministerstwo będzie zmierzało do takiego obciążenia **dzierżawców** na rzecz skarbu państwa, które postawi ich w położeniu jednakowem z dzierżawcami prywatnych majątków rolnych".

Gospodarka polska na wschodnich kresach

Korespondent „Kurjera Polskiego", który odbył podróż na wschód linją kolejową Warszawa—Lida—Mołodeczna—Wilejka, ma jedynie pochwały dla sprawności zarządu kolejowego, który tę linję przyprowadził do należytego stanu. Odmiennie przedstawia się obraz gospodarki polskiej na wschodnich rubieżach.

Przejeżdża się — pisze korespondent — setki kilometrów wielkiej połaci Rzeczypospolitej, podziwiając cudowne krajobrazy zimowe na tle falistych, gęsto zalesionych przestrzeni, ale łącząc podziw ten z gorzkiem uczuciem żalu i gniewu, iż kraj ten jest wciąż tak nieudolnie i lekkomyślnie rządzony. Zwiedzając miasteczka na Białejrusi, jadąc wśród gęsto zaludnionych wsi, wstępując do chutorów na ustroniu lub zaścianków, zapadłych gdzieś wśród borów niezmiernych i puszcz, słyszy się jeden refren narzekania, jedno wreszcie pytanie: „czy tak zawsze będzie?"

Zmarnowawszy przez niedbalstwo i ignorancję administracji przychylne nastroje ludności białoruskiej w latach 1919, 20 i 21 — prowadzi się nadal ślepą i niszczącą politykę kompromitacji władz i imienia polskiego. Niezmiennie popełnia się błąd niestosowania doboru urzędniczego w znaczeniu pozytywnem, raczej przeciwnie stosuje się dobor takiego gatunku administracyjnego, który został częściowo bądź wybrakowany w wielkich ośrodkach dla braku zdolności lub kwalifikacyj, bądź relegowany na kresy wskutek intryg urzędowych lub wprost dla zabrania z pod boku niezadowolonych zwierzchników. Są naturalnie i tacy, którzy godzili się na stanowiska kresowe wskutek rozpaczliwej ostateczności życiowej. Pierwsza kategorja urzędników nie przyczynia się z natury rzeczy do sprawności aparatu administracyjnego i stanowi jego rzeczywisty balast, druga zaś kategorja ludzi zgryzionych i rozgoryczonych traktuje stanowiska swoje jako chwilowe, zaś cały swój pobyt tutaj jako przymusowe życie wygnańców.

Władze nasze dają pozory stosunku takiego mniej więcej do Białorusi, jak Francuzów do Tonkinu, lub gorzej jeszcze pozory wzorowania się na dawnej polityce rosyjskiej, wedle której nasyłano do Królestwa najmniej odpowiednie elementy urzędnicze, które raz na zawsze obrzydziły nam imię rosyjskie i nauczyły nas błędnie sądzić według nich o całym narodzie rosyjskim. Pomijam tu w tej chwili **zasadniczy i absolutny brak planowej polityki kresowej,** podam, jako głos wołającego na puszczy, że dla ratowania idei państwowości czas jest najwyższy przystąpić z innem szkiełkiem do badania stosunków na kresach w każdej dziedzinie i czas jest wziąć jako podstawę nie suche i bezduszne schematy biurokratyczne, **lecz żywy i rozwijający się organizm białoruski.** Jako Polacy jesteśmy dobrymi rolnikami tutaj, ale jeśli nadal w polityce kresowej używać będziemy tego samego ziarna siewnego, to osiągniemy te same plony, które zebraliśmy w roku zeszłym do sejmu i senatu w postaci szesnastu ziarn.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych

(Komunikat krakowskiej Izby skarbowej o obliczaniu podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę od dnia 1 lutego 1924 r.):

Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym, już po uwzględnieniu specjalnego 20% dodatku państwowego w tysiącach marek:

	ponad	do	stopa proc.
1.	4,204 800	5.606.400	0,3
2.	5 606.400	7,008 000	0 4
3.	7.008.000	9 110.400	0 5
4.	9.110.400	11 212.800	0.8
5.	11,212.800	13,315.200	1,
6.	13,315.200	15,417 600	1,3
7.	15,417.600	17,520.000	1,6
8.	17,520.000	19,856.000	2,
9.	19.856.000	22.192 000	2,4
10.	22,192.000	24 528.000	3,
11.	24,528.000	26,864.000	3,6
12.	26 864.000	29,200.000	4,2
13.	29,200.000	30,368.000	5,4
14.	30,368.000	32,120 000	6,6
15.	32,120.000	33,872.000	8,4
16.	33,872.000	36.208.000	10,2
17.	36,208 000	38,544.000	12,
18.	38,544.000	40,880.000	13,8
19.	40,880.000	43,800.000	15,6
20.	43,800.000	46,720.000	16,3
21.	46,720.000	49,640.000	17,1
22.	49.640.000	52,560.000	18,
23.	52.560.000	55 480.000	18 8
24.	55 480.000	58 400.000	19,8
25.	58,400.000	61,320.000	20,7
26.	61,320.000	64,240 000	21,7
27.	64 240.000	67,160.000	22,5
28.	67,160.000	70,080.000	23,4
29.	70,080.000	105,120.000	24,2
30.	105,120.000	140,160.000	25,2
31.	140,160.000	175,200.000	25,9
32.	175.200.000	210,240.000	26,7
33.	210,240.000	262,800 000	27 6
34.	262,800.000	420,480.000	29 4
35.	420,480 000	525 600.000	30 6
36.	525,600.000	700,800.000	32 4
37.	700,800.000		34,2

Potrącane kwoty należy w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy skarbowej, a to pod rygorem 5 proc. kary za każdy dzień zwłoki.

Z kroniki gospodarczej

Polski przemysł włóknisty uzyska dawne rynki zbytu

Warszawa, 22 stycznia (Tel. wł.) W najbliższym czasie rząd Rzeczypospolitej zawrze u**mowy handlowe z Rosją, Estonją, Łotwą, Węgrami, Bułgarją, Grecją, Persją, a nawet Siamem.**

Pertraktacje w sprawie umów z Rosją i Węgrami były już prowadzone lecz zostały przerwane.

Największe zainteresowanie dla tych państw przedstawia nasz **przemysł włóknisty.**

Jak nas informują sfery miarodajne, rząd przewiduje przez to pozyskanie **tych wszystkich rynków zbytu dla przemysłu włóknistego, a zwłaszcza łódzkiego, z jakich korzystał przed wojną.**

* ZALICZENIA NA OPŁATY CELNE. Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 bm. osoby stale sprowadzające towary zagraniczne mogą wpłacać zaliczenia na poczet cła przed terminem jego płatności. Wpłacone sumy podlegają waloryzacji; przy przeliczeniu ich na franki złote stosuje się kurs waloryzacyjny dla należności celnych, obowiązujący w dniu uskutecznienia wpłaty. Osoby chcące wpłacać zaliczenia winny złożyć podanie do właściwej dyrekcji ceł, która może zarządzić otwarcie dla nich w Urzędzie celnym imiennego konta zaliczeniowego. Z konta tego mogą być odpisywane tylko opłaty przypadające z tytułu cła według dokumentów płatniczych. Zaliczenia mogą być wpłacane do kas urzędów celnych, do kas skarbowych oraz do wszystkich oddziałów P. K. K. P. Wpłacone zaliczenia nie mogą być ani w całości ani w części zwracane.

* BOGACTWO WĘGLOWE POLSKI. Górny Śląsk ze swojem bogactwem 107 miljardów ton węgla może rocznie wywozić 25 miljonów ton. Górny Śląsk daje 75% całej produkcji węglowej polskiej.

* PODWYŻSZENIE OPŁATY WYWOZOWEJ OD ROPY. Ministerstwo przemysłu i handlu projektuje określoną w rozporządzeniu z dnia 23 marca 1923 opłatę wywozową od ropy naftowej ustalić w wysokości 0'10 fr. zł. od 1 kg. wagi netto.

JARMARK NASIENNY W WARSZAWIE. W gmachu centr. Tow. rolniczego w Warszawie odbył się pierwszy ogólno krajowy jarmark na nasiona rolne, ogrodowe i przemysłowe, urządzony staraniem sekcji nasiennej C. T. R. i polskiego Związku wytwórców nasion ogrodowych, przy współudziale przedstawicieli giełdy zbożowej warszawskiej.

W jarmarku wzięły udział poważne firmy krajowe nasienne, oraz producenci z różnych stron Polski, którzy dostarczyli na sprzedaż całych partyj nasion, bądź ich próbek. Szczególniejszym popytem cieszyły się nasiona roślin pastewnych, okopowych, jak marchew, buraki pastewne, brukiew. Po jarmarku odbyło się zebranie producentów nasion i właścicieli firm nasiennych, na którem omówiono wyniki jarmarku oraz ustalono ceny, płacone za poszczególne gatunki nasion, poczem wydano „Biuletyn jarmarczny", zawierający cedułę targową na nasiona, sprawozdania z jarmarku, z zebrań itd.

USTAWA O IZBACH PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH. Rada ministrów rozpatrywała projekt ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych. Projekt ten, opracowany przez min. przemysłu i handlu zostanie w najbliższym czasie wniesiony do Sejmu.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej!

Rozmaitości.

OBCHÓD ROCZNICY WYPĘDZENIA NIEMCÓW. Z Inowrocławia donoszą: Dnia 6 bm. obchodzono tu uroczyście piątą rocznicę wypędzenia stąd szczątków armji niemieckiej. Wypadek ten nastąpił w r. 1919 po krwawych bitwach, jakie odbyły się dnia 5 i 6 stycznia. W uroczystości patrjotycznej wzięła udział cała prawie ludność miasta z instytucjami społecznemi na czele. Obchód zakończono tłumnem oddaniem czci ofiarom zwycięskich zapasów, pochowanym na tutejszym „starym cmentarzu", przyczem wygłoszono mowy.

ZGON LEKARZA BISMARKA. W Monachjum umarł, jak donosiliśmy, w 74 roku życia dr Ernest Schweninger, zaufany lekarz domowy Bismarka. Swego czasu wyleczył on szczęśliwie chorego na przetłuszczenie drugiego syna Bismarka, Wilhelma i odtąd stał się zaufanym lekarzem rodziny Bismarków.

Sam kanclerz był jako pacjent nieznośny. Przy pierwszej konsultacji Bismark odezwał się: Proszę, niech mnie pan bada, ale niech mnie pan tak wiele nie pyta. — A wtedy Schweninger odpowiedział: Jeżeli Ekscelencja nie chce być pytanym, niech sobie sprowadzi weterynarza... — To się Bismarkowi spodobało. Żelazny kanclerz postarał się w r. 1884 o nominację Schweningera na profesora uniwersytetu w Berlinie, co wywołało protesty ze strony innych profesorów medycyny, albowiem lekarz Bismarka nic ważniejszego nie napisał i właściwie sławą lekarską nie był. Wśród lekarzy niemieckich posiadał wrogów, którzy mu zazdrościli stanowiska i wpływu na Bismarka. Wpływu tego używał często, zwłaszcza że był intrygantem i megalomanem.

PRZED WOJNĄ I PO WOJNIE. Była pewnego razu — opowiada „Konigsberger Zeitung" — publiczna budka telefoniczna, w której, za wrzuceniem dziesięciu fenigów do automatu, można się było połączyć z żądanym numerem, czasami nawet skutecznie. Były to piękne czasy pokoju. Nadeszły jednak czasy powojenne.

Pewnego wieczora sześciu ludzi korzystało kolejno z tej budki. Pierwszy z nich otworzył łomem automat i zagarnął z niego pieniądze. Drugi odciął nożem przewodniki elektryczne, zwinął je i schował do kieszeni, bo były mu potrzebne. Trzeci odśrubował aparat telefoniczny od ściany, bo znał takiego, który to kupi. Czwarty skonfiskował katalog abonentów telefonu, gdyż handlował starym papierem. Piąty wykręcił lampkę elektryczną bo potrzebował jej w domu. A szósty? Szósty, wszedłszy do budki i rozejrzawszy się, zawołał: „Czy to nie świństwo? Nic dla mnie nie zostawili! I to się nazywają czasy uczciwości!"

Niech się pocieszy, że czasy takie istnieją nietylko w Królewcu!

FUNDACJA ROCKEFELLERA. Według ogłoszonego właśnie sprawozdania z działalności fundacji Rockefellera w ciągu 1922 roku, wspaniała ta instytucja amerykańska, zawdzięczająca swój byt hojności magnata naftowego, wydała w ciągu roku powyższego na cele publiczne 15,910.000 dolarów.

Największe subsydjum otrzymał od niej w roku sprawozdawczym uniwersytet Johna Hophonsa w Baltimore, mianowicie sześć miljonów dolarów na założenie szkoły higjeny i zdrowia publicznego. Z subsydjów zaś zagranicznych największą sumę, bo 2,360.000 dolarów, wypłacono szpitalowi uniwersyteckiego kolegjum lekarskiego w Londynie, z dodatkiem jeszcze 1,243.000 dolarów na rzecz tego kolegjum. Sprawozdanie nadmienia też, że na rok 1923 przyznano subsydja w sumie 9,718.000 dolarów.

Na początku 1923 roku kapitał fundacji wynosił 192,205.000 dolarów!

WIESBADEN W ZIMIE. Miastem, którego ulice pozostają niezaśnieżone, a nawet suche, podczas największych śnieżyc, jest znana miejscowość kąpielowa Wiesbaden w Hesji. I podczas ostatnich śniegów, które dały się tak we znaki w całej Europie, śródmieście Wiesbadenu pozostało suche, choć nową część miasta, oraz okolice jego, pokrywała metrowa powłoka śniegu. Przyczyną dziwnego tego zjawiska jest okoliczność, że dokoła położonego w śródmieściu parku Kranzplatz znajduje się nie mniej, niż trzydzieści źródeł gorących o temperaturze od 49 do 69 stopni C., używanych w celach leczniczych tak do kąpieli, jak również do picia. Na samym Kranzplatzu, gdzie bije główne źródło gorące o 69 stopni C., ono jedno rozgrzewa tak ziemię, że wystarcza, aby cały plac nie zaznał nigdy śniegu lub lodu i był zawsze suchy. Na placu tym stały przed wiekami wspaniałe łazienki, wzniesione przez Rzymian, którzy już znali wartość leczniczą źródeł wiesbadeńskich. Odtworzony, według wykopalisk, model tych łazienek, znajduje się w muzeum miejscowem.

Inne źródła przyczyniają się do utrzymania stale w stanie suchym ulic: Spiegel, Gold i Haefnergasse, co nietylko jest ciekawem zjawiskiem przyrody, ale także oszczędza miastu wydatków na usuwanie z tych ulic śniegu.

ILE KOSZTOWAŁA WOJNA AMERYKĘ. Według opublikowanej świeżo przez amerykańskie ministerstwo skarbu statystyki, wydatki poniesione przez Stany Zjednoczone w czasie wojny światowej, osiągnęły sumę 40 miljardów dolarów. Amerykański dług publiczny, który w r. 1919 wynosił 27 miljardów, zredukowany został obecnie do 22 miljardów.

UKAZAŁ SIĘ NR 3 „NOWOŚCI ILUSTROWANYCH", poświęcony marynarce polskiej. Zawiera on artykuły tak wybitnych znawców spraw morskich, jak komandor H. Fistel, komandor Cz. Petelenz, inż. Juljan Rummel, prezes Ligi Żeglugi Polskiej i inż. Feliks Rostkowski, ilustrowane kilkunastu zdjęciami okrętów polskich, wykonanemi przez kierownictwo polskie marynarki wojennej i departament polski ministerstwa przemysłu i handlu. Całość numeru uzupełniają obficie ilustrowane aktualności o zatargu między carami Rosji, o zgonie ks. posła Lutosławskiego i Wincentego Rapackiego, o wizytach noworocznych w Belwederze, o zawodach narciarskich w Krakowie i niezwykłym konkursie pływackim na Wiśle przy 15 stopniach mrozu, wreszcie ciekawe fotografje ze świata.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

W Drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska L. 19. Rządca drukarni L. K. [illegible]